

SZWAJCARSKA FIRMA POMAGAŁA CIA ŁAMAĆ KODY W CZASIE ZIMNEJ WOJNY

Szwajcarski rząd wszczął postępowanie po publikacji raportów które mówią o tym, że CIA i niemieckie BND wykorzystywały szwajcarską firmę kryptograficzną Crypto AG do łamania tajnej komunikacji innych państw – informuje Reuters. Przedsiębiorstwo to wielokrotnie było już oskarżane o współpracę z wywiadami państw Zachodu. Sprawa, jak podkreślają komentarzy, może podważyć fundamenty szwajcarskiej tożsamości politycznej opartej na neutralności.

Firma Crypto AG założona przez Szweda Borissa Hagelina sprzedawała technologie szyfrowania do Iranu, Indii, Pakistanu oraz szeregu państw w Ameryce Łacińskiej. Technologia ta była modyfikowana w taki sposób, aby umożliwić dostęp CIA i BND do przesyłanych wiadomości - poinformował The Washington Post i ZDF. W artykułach opisano w jaki sposób, w czasach zimnej wojny, oficerowie amerykańskiego i niemieckiego wywiadu byli odpowiedzialni za prawie każdy aspekt działalności Crypto AG, od polityki kadrowej po strategię handlowe. Na bliskie relacje z Crypto AG z amerykańską NSA wskazywał również w 1995 roku Baltimore Sun.

Crypto AG miało również blisko współpracować z NSA, co opisuje Stephen Budiansky w książce „Wojna Szyfrów”. W latach 50, Crypto AG, w jego opinii, wyświadczyło przysługę NSA i stworzyć trzy różne wersje maszyn szyfrujących Telecrypto, które z zewnątrz wyglądały identycznie, ale oferowały zupełnie inny poziom zabezpieczeń. Kategoria 1 – najbezpieczniejsza, była zarezerwowana dla państw NATO, kategoria 2 dla przyjaznych państw neutralnych, a 3 dla krajów o „wątpliwej orientacji” albo skłaniających się ku ZSRR takich jak np. Indie, Egipt czy Indonezja. Innym kontrowersyjnym elementem umowy z NSA było zapewnienie tej organizacji możliwości odczytania komunikatów wysłanych przez swoich sojuszników z NATO.

Dziennikarze powołują się na tajne materiały CIA, które mówią między innymi o aresztowaniu jednego z pracowników Crypto Hansa Buehlera w Iranie za szpiegostwo na rzecz Niemiec i USA. W tamtym czasie firma wyśmiewała te oskarżenia pisząc o niestworzonych teoriach spiskowych – donosił w 1994 roku magazyn Focus. Pracownik został zwolniony po 9 miesiącach po zapłacie miliona dolarów kaucji. Po tym incydencie Buehler oskarżył swoją firmę o sprzedawaniu elementów ułatwiających złamanie szyfrowanych wiadomości.

Z ujawnionych dokumentów wynika, że o tajnych operacjach spółki Crypto AG, która miała kryptonim „Rubikon” miały wiedzieć przynajmniej cztery państwa: Izrael, Wielka Brytania, Szwecja i Szwajcaria. Państwa te miały też dostęp do szczegółów niektórych operacji. Inny dokument mówi, że operacja ta pokazuje, że CIA i BND nie miały żadnego problemu w przewyciężeniu dzielących ich różnic przy tym projekcie, który określono mianem jednego z najbardziej opłacalnych i najbardziej wartościowych operacji wywiadowczych podczas zimnej wojny.

Niemcy miały zrezygnować z prowadzenia operacji po swoim zjednoczeniu, a spółka została zakupiona przez CIA za 17 milionów dolarów. Została ona zlikwidowana w 2018 roku, a na jej miejscu

powstały dwie inne firmy: Crypto International i CyOne Security Ag. Crypto International, którego właścicielem jest szwedzki przedsiębiorca Andreas Linde. Sam Linde przyznał, że treść raportu jest niepokojąca. Jednocześnie stwierdził, że obecnie nie ma żadnych związków z CIA czy BND. CyOne Security jest całkowicie niezależną spółką od Crypto AG i skupia się na rozwiązaniach bezpieczeństwa dla sektora publicznego w Szwajcarii i nie współpracuje z zagranicznymi służbami wywiadowczymi oraz nie ma nic wspólnego z działaniami poprzedniej firmy – poinformowano w komunikacie. Szwajcarski minister ds. gospodarki Guy Parmelin czasowo zawiesił licencję obu firm aż do wyjaśnienia sytuacji – informuje Reuters.

Szwajcarski rząd zdecydował się powołać byłego sędziego Sądu Najwyższego w celu przeprowadzenia śledztwa i wyjaśnienia sprawy spółki Crypto AG – poinformował minister obrony Szwajcarii. Dodał, że cała sprawa sięga 1945 roku i trudno będzie o dokładną rekonstrukcję wydarzeń oraz o odpowiednią interpretację wydarzeń w dzisiejszym kontekście. Sędzia ma przygotować sprawozdanie do końca czerwca. Jeżeli szwajcarski rząd wyraził zgodę na taką działalność to firma nie popełniła żadnego przestępstwa. Taka ewentualność jest krytykowana przez niektórych polityków. Jeden z członków Partii Zielonych powiedział, że jeżeli faktycznie zgoda władz miała miejsce to jest to skandal i podważa fundamenty szwajcarskiej tożsamości politycznej.